

**PYTANIE JAWNE**

**54.**



**Zagłada z perspektywy  
świadka i uczestnika  
wydarzeń w getcie.**

**Omów zagadnienie  
na podstawie Zdążyć przed  
Panem Bogiem Hanny  
Krall. W swojej odpowiedzi  
uwzględnij również  
wybrany kontekst.**

# Wstęp

**Utwór Hanny Krall stanowi zapis rozmowy z Markiem Edelmanem – ostatnim żyjącym przywódcą powstania w getcie warszawskim.**

**Zaletą gatunku (powieść reportażowa) jest to, że składają się na niego zapisy autentycznych rozmów, które są bogate w faktografię, z kimś, kto był bezpośrednim świadkiem i uczestnikiem wydarzeń.**

# Teza

**Perspektywa świadka  
i uczestnika wydarzeń czyni  
opowieść bardziej  
autentyczną i prawdziwą.**

# Argument:

**Marek Edelman jest świadkiem bardzo niewygodnym, ponieważ dokładnie pamięta wydarzenia i fakty. Nie fałszuje prawdy, odziera ją z mitów. Jego opowieść nie pasowała do stereotypowych wyobrażeń i legendy, które pragnęli ci, którzy przeżyli. Edelman obnaża wszelki fałsz. Podaje prawdziwą liczbę powstańców, ich motywację do walki. Odziera z patosu komendanta powstania – Mordechaja Anielewicza. Jest beznamienny w opisywaniu naturalistycznych szczegółów, takich jak kanibalizm, prostytutka, samobójcza śmierć.**

**Demitologizuje towarzyszy, mimo ich potrzeby tworzenia legendy z baśniowymi bohaterami. Pokazuje śmierć pozbawioną patosu, śmierć głodową, śmierć samobójczą. Opisuje walkę z głodem, ludzi wygrzebujących jedzenie ze śmietników. Edelman opisywał to, co widział, ale miał świadomość, że historia powstaje po drugiej stronie murów i odpowiada ona ludzkim wyobrażeniom, a nie rzeczywistości. Zdaje sobie też sprawę, że jego opowieść nie wszystkim pasuje. Są tacy, którzy uznają ją za wyraz cynizmu i chęć szargania świętości.**

# Kontekst

**Świadectwem świadka i uczestnika wydarzeń jest zbiór opowiadań „Pożegnanie z Marią” Tadeusza Borowskiego. Autor opowiadań trafił do obozu Auschwitz-Birkenau 29 kwietnia 1943 roku. W sierpniu 1944 został przewieziony do obozu Natzweiler-Dautmergen, a następnie do Dachau. W swoich opowiadaniach Borowski przedstawił obozową rzeczywistość, która ukształtowała „człowieka zlagrowanego”. Pokazał, jak vorarbeiter Tadek (którego nie należy utożsamiać z autorem) przystosowuje się do rzeczywistości obozowej, podejmując walkę o przetrwanie i zgadzając się na bierne uczestnictwo w zbrodni. Pokazał też obóz jako doskonale funkcjonujące przedsiębiorstwo oparte na wyzysku i eksploatacji człowieka. Wymowny tytuł zbioru wskazywał na pożegnanie z czasami przedwojennymi i ich systemem wartości – kulturą, sztuką, miłością.**

# Zakończenie

**Literatura faktu tworzona przez bezpośrednich świadków i uczestników wydarzeń pozwala nam nie tylko lepiej poznać świat i drugiego człowieka, ale też zrozumieć ludzką psychikę i motywację. Ludzie zawsze chcą czytać o innych, a jeszcze bardziej o prawdziwych, a nie fikcyjnych postaciach. Pragną bowiem rzetelnych opowieści.**